

OCHRONA LUDNOŚCI CYWILNEJ W KONFLIKTACH ZBROJNYCH

Mała miejscowość Srebrenica w Bośni i Hercegowinie znana jest na całym świecie jako synonim masakry ludności cywilnej. W lipcu 1995 roku bośniaccy Serbowie dowodzeni przez generała Radko Mladića zdobyli tę bośniacką enklawę stanowiącą strefę bezpieczeństwa ONZ ochranianą przez holenderski batalion „niebieskich beretów”. Niezwłocznie po zdobyciu Srebrenicy bośniacko-serbscy policjanci, żołnierze i członkowie struktur paramilitarnych wymordowali około 8000 Bośniaków w wieku od 12 do 77 lat. Mordercy zakopali w ziemi tysiące zwłok, ażeby ukryć ludobójstwo przez nich dokonane. Nie zapobiegł masakrze batalion holenderski UNPROFOR, którego rola jest po dzień dzisiejszy uważana za dwuznaczną¹.

Zmieniony obraz wojny

Klasyczne wojny i walki regularnych armii dwóch i więcej państw przeciwko sobie raczej przeszły już do historii. Współczesne konflikty są konfliktami przeważnie wewnątrz krajowymi, w których regularne wojska stają naprzeciw antypaństwowym zbrojnym ugrupowaniom, partyzantom, terrorystom. O ile przed 100 laty na 10 ofiar wojny dziewięć było żołnierzami, to dziś jest wręcz odwrotnie. We współczesnych konfliktach zbrojnych nie ma stałych frontów, a rozróżnienie cywilów od wojskowych jest dość trudne.

Kto zatem jest „cywilem” (nazywanym w „prawie konfliktów zbrojnych” „osobą cywilną”), któremu przysługuje prawo do ochrony, a kto jest „bojownikiem” (według „prawa konfliktów zbrojnych” kombatanem)². Kto zgodnie

¹ http://pl.wikipedia.org/wiki/Masakra_w_Srebrenicy [12.04.2010]; <http://pl.wikipedia.org/wiki/Ludob%C3%B3jstwo> [14.04.2010]. Michael Pesendorfer, Nie wieder “S rebrenica”, “Truppendienst” 2002, nr 2; <http://www.bmlv.gv.at/truppendienst/ausgaben/artikel.php?id=990> [9.04.2010].

² Edmund J. Osmańczyk, *Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ*, 1974, s. 151, 609, 410.

z prawem bierze udział w działaniach bojowych, a kto popełnia „zbrodnię wojenną”, kiedy chwyta za bron i zabija innych ludzi nie będących żołnierzami?

Poprawnym źródłem wyjaśniającym te problemy jest „Międzynarodowe Prawo Humanitarne” (MPH) znane też jako „Prawo Konfliktów Zbrojnych” lub „(Międzynarodowe) Prawo Wojenne” (*ius In bello*)³. MPH zarówno w konfliktach zbrojnych międzynarodowych jak i wewnętrznych stosowane jest w odniesieniu do wszystkich osób uczestniczących w konflikcie bezpośrednio, brały w nim udział albo zostali przezeń dotknięci. Rozszerza się ono generalnie na cały konflikt i zawiera:

- wskazówki do ochrony osób nieuczestniczących lub już nieuczestniczących w działaniach wojennych, jak też
- ograniczenia metod i środków prowadzenia wojny.

Celem MPH jest ograniczenie cierpień spowodowanych przez wojnę. Prawo ma ochraniać ofiary tak dalece, jak to jest możliwe. Jest zorientowane na realia współczesnych konfliktów zbrojnych i nie pyta o przyczyny i prawa do prowadzenia konfliktu, ale o zbrodnie (przestępstwa) w toku wojny⁴.

„Międzynarodowe Prawo Humanitarne” rozróżnia:

- A. tak zwanych kombatantów (bojowników), to jest osoby które uczestniczą w działaniach bojowych jako część regularnej armii lub innej grupy zbrojnej⁵, oraz
- B. osoby cywilne (albo wszystkie inne osoby).

Prawo chroni tym samym osoby lub grupy osób i obiekty cywilne. Wymaga od walczących stron przestrzegania ustalonych reguł i zabrania określonego zachowania (postępowania).

Do chronionych grup ludności należą:

- ludność cywilna (przy czym dla kobiet i dzieci obowiązują szczególne reguły),
- niewalczący (nieuczestniczący w walce) kombatanci, np. jeńcy wojenni i tacy, którzy się dopiero co poddali (złożyli broń),
- ranni, chorzy i rozbitkowie na morzu,
- duszpasterze, personel sanitarny, transport sanitarny,
- jeńcy wojenni (w obozach jenieckich).

³ <http://de.wikipedia.org/wiki/Kategorie:Kriegsv%C3%B6lkerrecht>; http://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Prawo_konflikt%C3%B3w_zbrojnych [12.04.2010].

⁴ Przyczyna i wina za wywołanie wojny nie są tematem „Międzynarodowego Prawa Humanitarnego”.

⁵ <http://de.wikipedia.org/wiki/Kombattant> [12.04.2010]. Edmund J. Osmańczyk, op. cit., s. 410.

Podstawy ochrony ludności cywilnej

Ochronę ludności cywilnej w konfliktach zbrojnych zapewniają w szczególności:

- „Międzynarodowe Prawo Humanitarne” (MPH) wyrażone w 4. Konwencji Genewskiej z 12 sierpnia 1949 roku i dwa: I i II Protokoły Dodatkowe z 1977 roku⁶, które zawierają zalecenia dotyczące ograniczenia metod i środków prowadzenia wojny; określają różnice między osobami cywilnymi i bojownikami oraz chronią osoby, które nie/albo już nie uczestniczą w działaniach wojennych;
- Konwencja o statusie uchodźców z 28.07.1951 roku (zwana też Konwencją Genewską z 1951 roku), która stanowi podstawę otrzymania statusu uchodźcy i ochrony przez osoby, które w wyniku wewnątrz krajowego konfliktu muszą uchodzić do innego kraju⁷;
- Prawa człowieka (Prawa podstawowe), jak prawo do życia i zakazu zadawania tortur, które obowiązują też w sytuacjach konfliktowych⁸;
- Normy prawne i plany akcji do ochrony szczególnie wrażliwych grup, jak kobiety, dzieci i wewnętrzni uchodźcy na podstawie dokumentów końcowych Szczytu Światowego z 2005 roku dotyczącego ochrony osób cywilnych w konfliktach zbrojnych; Konwencja Unii Afrykańskiej z 2009 roku o ochronie i pomocy dla uchodźców wewnętrznych (wygnańców), jak też Rezolucja ONZ nr 1882 z 2009 r. o ochronie dzieci w konfliktach zbrojnych;
- Międzynarodowy Trybunał Karny (MTK) w Hadze, bazujący na Statucie Rzymskim MTK z 17.07.1998 roku, który umożliwia społeczności międzynarodowej ścigać najcięższe zbrodnie, w tym zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości i ludobójstwa⁹.

⁶ Edmund J. Osmańczyk, op. cit., s. 278, 609, 610, 739. Konwencja Genewska z 1949 roku ratyfikowana przez Polskę zawarta w Dzienniku Ustaw z 1949 roku pozycie 171–174; <http://www.admin.ch/ch/d/sr/i5/o.518.521.de.pdf>; <http://www.admin.ch/ch/d/sr/i5/o.518.522.de.pdf>; http://pl.wikipedia.org/wiki/Konwencje_genewskie [12042010].

⁷ http://www.hthropol.waw.pl/wiki/Konwencja_Dotycząca_Uchodźcow.pdf [15.04.2010]. Edmund J. Osmańczyk, op. cit., s. 714, łam 1.

⁸ Ibidem, s. 13–715, 885; http://pl.wikipedia.org/wiki/Prawa_czlowieka [15.04.2010].

⁹ http://www.ms.gov/prawa_czl_onz/prawa_czlow_MTK_statut_doc- [15.04.2010]; <http://www.vilp.de/pldf/p.209.pdf> [15.04.2010].

Ustalenia ochronne dla osób cywilnych

W Iraku, Afganistanie i Autonomii Palestyńskiej w Gazie w tak zwanych „asymetrycznych wojnach”¹⁰ coraz częściej dochodzi do używania osób cywilnych jako „tarczy ochronnej”. Na wschodzie Konga cele wojenne osiągnane są często za pomocą systematycznych gwałtów i okaleczeń osób cywilnych¹¹. Zakon Maltański¹² objął od 2006 roku około 30 tysięcy ofiar gwałtów. W Sudanie i Czadzie przemoc nie ominęła nawet obozów uchodźców. Pzemocy poddawany był personel pomocniczy akcji humanitarnych.

Tymczasem prawa wojenne określają z całą wyrazistością – osoby cywilne nie mogą być atakowane, one podlegają szczególnej ochronie. W szczególności zabrania się atakowania z użyciem takich rodzajów uzbrojenia i sposobów walki, które nie rozróżniają kombatantów (osób walczących) od osób cywilnych (np. mogą to być ostrzały powierzchniowe artylerii, miny przeciwpiechotne, improwizowane ładunki wybuchowe, itp.). Osoby cywilne należy traktować po ludzku i nie mogą one być dyskryminowane z powodu płci, koloru skóry, religii czy przynależności narodowej (państwowej). Należy im zapewnić możliwość kontaktowania się z rodzinami. Nie wolna naruszać ich własności prywatnej. Zabrania się maruderstwa i plądrowania¹³.

Internowanie cywilów przez władze okupacyjne dopuszczalne jest tylko w sytuacjach szczególnych (ze względów bezpieczeństwa)¹⁴.

Także obiekty chronione nie mogą być celem ataków wojskowych, chyba że wynika to z militarnej potrzeby¹⁵.

Dowódcy podczas podejmowania decyzji do działań, np. do ataku na elektrownię czy dzielnicę miasta powinni rozważyć: czy atak jest militarnie uzasadniony; czy oczekiwane szkody (liczba zabitych, zagrożenie środowiska, utrata dóbr kultury itp.) wyrządzone atakiem co najmniej rekompensują korzyści z ataku?

¹⁰ Wojny toczone przez regularne oddziały wojska z partyzantami oraz ugrupowaniami sił nieregularnych, terrorystycznymi.

¹¹ M. Pesendorfer, op. cit.

¹² Edmund J. Osmańczyk, op. cit. s. 515.

¹³ Zob. Catherine Merridale, *Wojna Iwana. Armia Czerwona 1939–1945*, Wyd. 2007, s. 320–357; Cornelius Ryan, *Ostatnia bitwa*, Wyd. 1992, s. 429–439.

¹⁴ Ochrona osób cywilnych zagwarantowana jest w 4. Konwencji Genewskiej z 12.08.1949 roku o ochronie osób wojskowych i cywilnych podczas wojny (Edmund J. Osmańczyk, op. cit., s. 278) oraz w I i II Protokole Dodatkowym do Konwencji z 1977 roku – w każdym rozdział IV.

¹⁵ I (pierwszy) Protokół Dodatkowy z 1977 roku art. 52–56.

Osoby cywilne i przestępstwa wobec nich

Osobą cywilną (cywilem) jest osoba, która w zbrojnym konflikcie nie przynależy do żadnych sił zbrojnych, jak też innych organizacji bojowych. W odróżnieniu od kombatantów (żołnierzy) nie nosi ona żadnego umundurowania (żołnierskiego).

Takie rozróżnienie jest w czasie wojny ważne, ponieważ Konwencje Genewskie i Konwencja Haska¹⁶ dotyczące praw i zwyczajów wojny lądowej jako część „Prawa Konfliktów Zbrojnych” w szczególności regulują ochronę osób cywilnych. Dla odróżnienia żołnierzy od cywilów, zabrania się tym ostatnim udziału w działaniach bojowych. Jeżeli ten zakaz łamią, mogą być pociągnięci do odpowiedzialności na mocy prawa wojennego.

Wyjątki ustanowione zostały w Konwencji Haskiej. Według niej nie podlegają represjom karnym cywilne grupy powstańcze (*Leveé en masse*), które spontanicznie chwytają za broń podczas podejścia oddziałów przeciwnika, by bronić ziemi ojczystej. Osobom cywilnym, podobnie jak innym nie-kombatantom przysługuje bowiem prawo do samoobrony.

Przeciwko osobom cywilnym mogą być popełniane różne przestępstwa (akty przemocy, zbrodnie), jak: napady i gwałty; ataki samobójcze; przestępstwa przeciwko urządzeniom dla uchodźców czy wygnańców; branie cywilów do niewoli (by użyć ich w postaci „zakładników” lub „żywych tarcz”); wykorzystanie cywilnych urządzeń, jak obozy przejściowe i szpitale w charakterze ukryć dla żołnierzy; szkody uboczne świadomie zadawane humanitarnemu personelowi pomocniczemu; wciąganie humanitarnego personelu do akcji bojowych, by nie dopuścić go do dostarczania cywilom pożywienia oraz zapewnienia im ochrony i pomocy medycznej.

Cywile czy „bezprawni” (nielegalni) kombatanci

W czasie działań bojowych w asymetrycznych konfliktach często „śmierć ponoszą cywile”. Przy „uśmierconych cywilach” cywilach często nie chodzi jednak o osoby cywilne w znaczeniu wyżej cytowanych konwencji i „Międzynarodowego Prawa Humanitarnego” (MPH). Są to bardzo często ludzie noszący ubiory cywilne ale działający jako bojownicy (np. terroryści, dywersanci) nie

¹⁶ Edmund J. Osmańczyk, op. cit., s. 311, 151, 609; http://pl.wikipedia.org/wiki/Konwencja_haska_iv (1907). Konwencję nazywa się też „Haskim porządkiem wojny lądowej”.

wyróżniający się umundurowaniem, chociaż walczą przeciwko regularnemu wojsku lub wspierają walkę z wojskiem regularnym z bronią w ręku lub metodami dywersyjnymi np. za pomocą improwizowanych ładunków wybuchowych (IED). Tacy „cywile” są jednak osobami cywilnymi w myśl MPH i korzystają (choć wydaje się to niezrozumiałe) w pełni z jego ochrony. Mogą oni być ścigani karnie tylko na podstawie narodowego prawa karnego. Osoby tego rodzaju określa się mianem „bezpprawnych (nielegalnych) kombatantów” („Unlawful Combatants” lub „Illegal Combatants”). Jeżeli pomyśleć, że MPH ma chronić nieuczestniczące (w walce) osoby cywilne, a także osoby, które ukrywają się w ubiorze cywilnym lub wykorzystują go do (wojenno)zbrodniczych celów, to w prawie humanitarnym jest niewątpliwie luka prawno-wojenna. Bowiem działalność tych ludzi ma podłoże przestępcze (kryminalne) i nie można ich nazywać kombatantami ani osobami cywilnymi w świetle konwencji. USA próbują uczynić z „Unlawful Combatants”¹⁷ przestępców kryminalnych w znaczeniu prawa wojennego, by można było takich „fałszywych cywilów” łatwiej eliminować z gry. Termin ten jednak nie znalazł się dotąd w żadnej prawnej inicjatywie, co więcej jest przedmiotem ostrej dyskusji. Zanim się kwestii prawnych ureguluje, „fałszywi kombatanci” będą mogli się ukrywać pod płaszczkiem MPH tak długo, jak będzie to dla nich korzystne.

Ochrona szczególna kobiet i dzieci

Kobiety, niezależnie od podstawowej ochrony jako osoby cywilne, chronione są przed przemocą seksualną (gwałtami), wymuszeniami (szantażem) i przymusowa prostytutką. Kobiety ciężarne są szczególnie chronione¹⁸.

Masowe gwałty kobiet podczas lub po zakończeniu ataku na podstawie Artykułu 7 Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego (Haga)¹⁹ są zbrodnią przeciwko ludzkości²⁰.

Władze okupacyjne mają szczególny obowiązek troski o dzieci. Powinny zagwarantować im należyte wyżywienie, wyznaczenie wiary, obowiązek szkolny oraz ich szybkie połączenie z rodzicami. W wypadku aresztowania/internowa-

¹⁷ http://de.wikipedia.org/wiki/Ungesetzlicher_Kombattant [12.04.2010].

¹⁸ Edmund J. Osmańczyk, op. cit., s. 509.

¹⁹ Ibidem, s. 535; http://www.unic.hn.org.pl/prawa=czlowieka/mntrybunały_mtk.php [16.04.2010].

²⁰ Edmund J. Osmańczyk, op. cit., s. 1019; <http://www.vilp.de/P/pdf/p.209.pdf> [15.04.2010].

nia dzieci umieszcza się rozdzielnie od osób dorosłych. Ale i w tym wypadku należy im zapewnić naukę w szkole. Na dzieciach i młodzieży do 18 roku życia (w chwili popełnienia przestępstwa związanego z konfliktem zbrojnym) nie wolno wykonywać kary śmierci²¹.

Walczące strony mają obowiązek zadbać, by dzieci do 15 lat nie były używane do działań wojennych. Dzieci w tym wieku nie mogą być powoływane pod broń. Młodzież w wieku 15–18 lat może być wcielona tylko w wypadku zbliżania się do górnej granicy tego wieku. Jeżeli dzieci – żołnierze dostaną się do niewoli, należy im się ochrona bez względu na to, czy mają status jeńca wojennego czy nie²².

Prawa człowieka²³

Prawami człowieka są prawa subiektywne, które przynależą każdemu człowiekowi²⁴. Wszyscy ludzie mają równe prawa, które są uniwersalne, niezbywalne, nienaruszalne i niepodzielne. Prawo to uznawane jest zasadniczo w większości państw. Uniwersalność praw człowieka stanowi podstawę debat politycznych i rozpraw. Włączenie tych praw do praw podstawowych w konstytucjach i konwencjach uczyniło je zaskarżalnymi.

Każde państwo ma z związku z tym trzy obowiązki:

- obowiązek przestrzegania,
- obowiązek ochrony,
- obowiązek gwarancji.

W zasadzie prawa człowieka egzekwowane są w pełni w czasie pokoju. W sytuacjach kryzysowych i wojennych prawa mogą być przejściowo ograniczone – może nastąpić ich derogacja²⁵ albo całkowite zawieszenie. Niektóre jednak muszą, nawet w czasie wojny, być przestrzegane: zakaz torturowania i niewolnictwa oraz prawo zdolności prawnej.

²¹ I (pierwszy) Protokół Dodatkowy do 4. Konwencji Genewskiej z 1949 roku Artykuł 77.

²² Ibidem.

²³ http://pl.wikipedia.org/wiki/Prawa_12%C5%82owieka [15.04.2010]. Edmund J. Osmańczyk, op. cit., s. 713–715.

²⁴ M. Pesendorfer, op. cit.

²⁵ [http://pl.wikipedia.org/wiki/Derogacja_\(prawo\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Derogacja_(prawo)) [13.04.2010].

Także MPH zawiera gwarancje praw człowieka²⁶. Wymaga ono określenia najważniejszych praw człowieka, które muszą być respektowane w konfliktach zbrojnych.

„Międzynarodowe Prawo Humanitarne” i prawa człowieka są dla wszystkich żołnierzy wiążące i **muszą być przedmiotem ich szkolenia**.

Jak zaznaczono wyżej, niektóre prawa człowieka są nienaruszalne. W niektórych wypadkach w nadzwyczajnej sytuacji, zwykle wymuszonej kryzysem, klęską żywiołową itp. określone prawa mogą ulec ograniczeniu po to, by utrzymać porządek publiczny w demokratycznym społeczeństwie²⁷. Ograniczenia jednak muszą mieć podstawy prawne, być uzasadnione i przestrzegać zasady proporcjonalności – np. może być zakazane prawo zgromadzeń i demonstracji, jeżeli w efekcie można się spodziewać czynów przestępczych. Ograniczone mogą być prawa obywateli innych państw np. w zakresie działalności politycznej.

O ograniczeniu praw człowieka zwykle rozstrzygają sądy krajowe, a w razie potrzeby może to uczynić Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu²⁸.

W sytuacjach krytycznych, w czasie wojny, państwo w razie konieczności może odstąpić od przestrzegania praw człowieka. Odpowiednie klauzule w tej sprawie znajdują się np. w Pakcie Cywilnym ONZ (Art. 4) nazywanym też Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ z 16 grudnia 1966 roku²⁹ oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka Art. 15³⁰. Przy każdym odstępstwie od tych klauzul muszą być bezwzględnie zachowane: zakaz dyskryminacji i zasada proporcjonalności.

Według Europejskiej Konwencji Praw Człowieka absolutne dla człowieka jest prawo do życia³¹ (wyjątek od tego stanowi śmierć poniesiona zgodnie z prawnie uregulowanymi działaniami wojennymi), zakaz torturowania i niewolnictwa oraz praw działających wstecz. Pakt Cywilny ONZ dodaje do tego jeszcze tożsamość prawną, wolność myśli, sumienia i wyznania.

²⁶ 4. Konwencja Genewska z 1949 roku Art. 3 oraz I (pierwszy) Protokół Dodatkowy Art. 75 i II (drugi) Protokół Dodatkowy Art. 4.

²⁷ Po to, by zapobiegać nielegalnej działalności, wzmocnić ochronę zdrowia i życia, zapewnić prawa osobom trzecim itp.

²⁸ http://pl.wikipedia.org/wiki/Europejski_Trybunał_Praw_Człowieka [15.04.2010];

²⁹ <http://www.racjonalista.pl/pdf.php/S,2904> [15.04.2010].

³⁰ http://pl.wikipedia.org/.../Europejska_Konwencja_Praw_Człowieka [15.04.2010].

³¹ Edmund J. Osmańczyk, op. cit., s. 722, 723.

W czasie wojny należy przestrzegać „Międzynarodowego Prawa Humanitarnego” zgodnie z 4. Konwencją Genewską.

W razie złamania prawa, niezależnie od charakteru konfliktu i podpisania przez walczące strony stosownych konwencji, sprawcy grożą konsekwencje. Wszyscy kombatanci mają obowiązek podporządkowania się prawom wojny. Wszystkie jego wartości i zasady są dziś międzynarodowym prawem zwyczajowym. Kto złamie prawo wojenne, bez względu czy jest tylko sprawcą/wykonawcą czy też ma prawo rozkazywania, jest pociągany do odpowiedzialności.

Młyny sprawiedliwości miały wolno, ale miały! Pokazują to procesy przed sądami i trybunałami międzynarodowymi. Każdy, kto naruszy prawo wojenne, musi być świadomy odpowiedzialności za to, bez względu na stanowisko i stopień wojskowy – szef rządu, generał, szeregowy żołnierz czy policjant lub urzędnik.

Projekt rozwiązania – „Global Governance”

Osoby cywilne często stają się celem ataku z różnych względów – w toku politycznej konfrontacji, etniczno – religijnej nienawiści, bezwzględnej walki ekonomicznej itp. Wygania się je z własnych siedzib, ogranicza im żywność i lekarstwa czy możliwość ukrycia się. Są one internowane, gnębione i nawet mordowane. Nawet jeżeli zmienia się charakter konfliktu, to strony uczestniczące w nim i tak nie respektują reguł i norm „Prawa Konfliktów Zbrojnych” (*ius In belli*).

Przyczyną tego jest brak prewencji i kontroli, brak rozliczeń z przestępstw przeciwko temu prawu i co najgorsze – brak woli politycznej do przeprowadzania międzynarodowych akcji wymuszenia przestrzegania prawa wojennego.

Osoby cywilne są coraz częściej ofiarami rozpraw zbrojnych. Choćby z tego względu społeczność międzynarodowa powinna priorytetowo potraktować stosowne przeciwdziałanie temu zjawisku. Jeżeli zatem obojętnie gdzie zaistnieją (wystąpią) masowe gwałty na osobach cywilnych, a rodzima władza nie udzieli im pomocy, powinny wkroczyć narody Zjednoczone ze stosownym działaniem jako „Global Governance” (globalny zarządca, rząd ogólnoswiatowy). Służyć temu powinna Rezolucja 1894 z 11 listopada 2009 roku³²

³² [http://daccess-dds-ny.un.org/UNDOC/GEN/N09/45/PDF/n0960245.pdf?OpenElement-Resolution 1894\(2009\)](http://daccess-dds-ny.un.org/UNDOC/GEN/N09/45/PDF/n0960245.pdf?OpenElement-Resolution%201894(2009)) [16.04.2010].

Rady Bezpieczeństwa ONZ dotycząca ochrony praw człowieka w konfliktach zbrojnych³³.

Bezspornie we współczesnych operacjach pokojowych ochrona ludności cywilnej jest jednym z podstawowych zadań sił wojskowych w nich uczestniczących. Wszyscy wykonawcy misji pokojowych muszą działać zespołowo, by taka ochrona (bezpieczeństwo) była zapewniona. Należy jednak odpowiedzialność za „ochronę” właściwie rozumieć. W pierwszej kolejności za nią i za dobrobyt ludności odpowiada właściwe państwo macierzyste. Jeśli jednak państwo nie może albo wręcz nie chce tego zapewnić oraz mają w nim miejsce ludobójstwo, zbrodnie przeciw ludzkości, zbrodnie wojenne i czystki etniczne, to odpowiedzialność za ochronę spada na ONZ.

Jej koncepcja ochrony ma trzy stopnie:

- 1) samoopowiedzialność państwa za ochronę ludności cywilnej na swoim terytorium;
- 2) międzynarodowe wsparcie państwa w budowie ochrony ludności, tak by było ono się w stanie z tego obowiązku wywiązać;
- 3) międzynarodowa odpowiedzialność za ochronę ludności włącznie z ewentualnym użyciem siły militarnej (zgodnie z rozdziałem VII Karty Narodów Zjednoczonych z 26 czerwca 1946 roku (San Francisco)³⁴, w którym określono zagrożenia albo złamanie pokoju światowego i przedsięwzięcia do jego utrzymania lub przywrócenia.

Zaznaczyć należy, że niekoniecznie musi nastąpić taka eskalacja. ONZ może zarządzić od razu wprowadzenie trzeciego poziomu, jeżeli zagrożenie dla ludności cywilnej jest szczególnie groźne (tak, jak to miało miejsce w Kosowie).

Humanitarne interwencje kontra suwerenność

Koncepcja odpowiedzialności za ochronę osób cywilnych ma nie tylko zwolenników. Sądzi się tak na podstawie nieudanych „humanitarnych” interwencji, które z punktu widzenia krajów progowych (d. trzeciego świata) służyły przeforsowaniu interesów narodowych. Zbrojna interwencja w obcym kraju,

³³ J. Pesendorfer, op. cit.

³⁴ <http://www.forest.ungarisches-institut.de/pdf/19450626-4.pdf> [16.04.2010]; <http://www.staatsvertraege.de/uno/satyung45i.htm> [16.04.2010]; <http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta-onz.php> [16.04.2010]; http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/karta_Narodow_Zjednoczonych.pdf [16.04.2010].

w jego suwerenne prawa, określana jest ogólnie jako „interwencja zbrojna”. Po II wojnie światowej z tego względu ONZ i jego statut wprowadziły zakaz interwencji. Humanitarna interwencja zatem musi być wolna od zagrożeń lub przemocy, musi służyć wyłącznie przeforsowaniu zachowania praw człowieka, co jest głównym celem ONZ.

Wspólna odpowiedzialność

Wspólnota państw musi oddziaływać na zachowanie praw człowieka i „Międzynarodowego Prawa Humanitarnego” przez strony zaangażowane w konflikt zbrojny (prowadzące wojnę). Jeżeli tego nie czyni lub czyni tylko połowicznie, to z tygodnia na tydzień tysiące ludzi będzie poniżanych, ściganych, torturowanych, kaleczonych lub mordowanych, a dalsze tysiące utraci dach nad głową. Dla Rady Bezpieczeństwa ONZ oznacza to, że należy nadużycia tego rodzaju potępić, wymagać przestrzegania prawa i w razie potrzeby wymuszać sankcjami prawnymi lub siłą – także w stosunku do nielegalnych grup, jak rebeliantów czy partyzantów. ONZ musi być w stanie skontaktować strony walczące (skonfliktowane), by moc żądać przestrzegania prawa. Inaczej liczba rannych i zamordowanych będzie rosła.

W operacjach wsparcia pokoju ochrona ludności cywilnej musi korzystać z najwyższego priorytetu. Może to oznaczać ustanowienie „**mandatu ochronnego**”. Taki mandat nie obejmie li tylko cywilów, którzy znajdują się w strefie zagrożenia. Na prośbę Rady Bezpieczeństwa ONZ jego zakres może przyjąć szerokie pasmo i być rozciągnięty na wszystkie komponenty misji pokojowej; żołnierzy, policjantów i pracowników cywilnych.

Humanitarne dotarcie do ludzi musi nastąpić tak szybko, jak to tylko możliwe. W przeszłości Rada Bezpieczeństwa ONZ wielokrotnie wzywała walczące strony do współpracy z ONZ w kwestii umożliwienia ludności cywilnej dostępu do pomocy humanitarnej. Setki tysięcy ludzi było pozbawionych takiej pomocy i ponosiło niewyobrażalne cierpienia. Rada Bezpieczeństwa ONZ musi zatem zmienić tryb działania, musi bardziej zdecydowanie zadbać o to, by pomoc humanitarne nie była ograniczana ofiarom przemocy i poszkodowanym. Oznacza to, że siły blokujące dostęp organizacji humanitarnych do ludności i atakujące ich pracowników będą podlegać sankcjom (restrykcjom), nawet przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym.

Koncepcja „Responsibility to Protect” („Odpowiedzialności za ochronę”) jest relatywnie nowa. Ma ona pomóc w zapobieganiu przestępstwom, ludobój-

stwu, zbrodniom wojennym czy czystkom etnicznym. Ma też zapewnić ściganie karne przestępców wojennych. Społeczność międzynarodowa powinna, gdy zajdzie taka potrzeba, przejąć odpowiedzialność i we wspólnych akcjach zadbać o to, by katastrofy jak w Serebrenicy czy Ruandzie w przyszłości się nie powtórzyły.